



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

8 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 8 października 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 30 grudnia 2020 r., I ACa 273/19,

w sprawie z powództwa R. P. i I. P.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

1) oddala skargę kasacyjną;

**2) zasądza od Bank spółki akcyjnej w W. na rzecz R. P. i I. P.
kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

Ewa Stefańska

[SOP]

Tomasz Szanciło

Kamil Zaradkiewicz

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa R.P. i I.P. przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W. o zapłatę, zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 59 549,16 zł, odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 34 445,80 zł za okres od 21 lutego 2017 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania. W pozwie powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego solidarnie na ich rzecz 94 698,18 zł wraz z odsetkami, tytułem zwrotu nienależnie uiszczonych spłaty, wobec abuzywności wskazanych przez nich postanowień łączącej strony umowy o kredyt. Z ostrożności procesowej powodowie wnieśli o ustalenie, że umowa ta jest nieważna.

Sąd Okręgowy ustalił, że 27 lutego 2006 r. małżonkowie R.P. i I.P. zawarli w formie pisemnej z Bank S.A. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych, waloryzowany kursem franka szwajcarskiego, na kwotę 234 000 zł. Okres kredytowania oznaczono na 240 miesięcy, a oprocentowanie kredytu określono w stosunku rocznym na dzień zawarcia umowy na 1,85 %, z tym zastrzeżeniem, że w okresie ubezpieczenia kredytu dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 pkt. 1 umowy, oprocentowanie kredytu podlegać miało podwyższeniu do 2,85%. W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że kredyt jest waloryzowany kursem kupna waluty (tj. franka szwajcarskiego) „według tabeli kursowej Banku S.A.” oraz ustalono, że kwota kredytu wyrażona w walucie szwajcarskiej „jest określona na podstawie kursu kupna waluty w CHF z tabeli kursowej Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu”. W umowie nie określono, na jakich zasadach prowadzona jest wyżej przywołana tabela kursowa. W § 11 ust. 1 i 2 umowy wskazano, że kredyt udzielany jest według zmiennej stopy procentowej, przy czym zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju, którego waluta jest walutą waloryzacji.

Kredyt w kwocie 234 000 zł (co według tabeli kursowej pozwanego banku stanowiło 98 972,21 franków szwajcarskich) został uruchomiony 28 lutego 2006 r. Powodowie dokonywali spłat kredytu w walucie polskiej.

W dniu 16 września 2010 r. został podpisany przez powodów i osobę występującą w imieniu pozwanego banku aneks do wyżej wskazanej umowy kredytu

hipotecznego, w którego § 1 strony dokonały jej zmiany w ten sposób, że § 11 ust. 2 umowy nadano treść następującą: „Wysokość zmiennej stopy procentowej, o której mowa w ust. 1, na dzień zawarcia Aneksu ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla CHF z dnia 28 maja 2010 r. wynosząca 0,11% powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku w wysokości 2,5%.”. Z kolei treść § 11 ust. 3 umowy zmieniono w ten sposób, że określono, iż pozwany bank co miesiąc dokona porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej LIBOR 3M ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca oraz dokona zmiany oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej o co najmniej 0,10 punktu procentowego.

W imieniu powodów zostało skierowane do pozwanego banku pismo datowane na 30 stycznia 2017 r., zawierające wezwanie do zapłaty na ich rzecz kwoty 95 047,19 zł w terminie 7 dni od daty doręczenia pisma. W piśmie datowanym na 13 lutego 2017 r. pozwany bank oświadczył, że brak jest podstaw do uznania tego roszczenia. Po zawarciu przez strony wyżej opisanej umowy Bank S.A. zmienił swoją nazwę na X Bank S.A. W okresie objętym pozwem, tj. od 27 października 2008 r. do 25 listopada 2016 r., powodowie zapłacili pozwanemu bankowi łącznie 188 538,25 zł z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że strony zawarły umowę kredytu, do której zastosowanie miał art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy), przy czym powodowie zawarli tę umowę jako konsumenci (art. 22¹ k.c.), w celu spłaty wcześniej zaciągniętego kredytu przeznaczonego na zaspokojenie ich potrzeb mieszkaniowych. Zdaniem Sądu Okręgowego postanowienia zawarte w § 7 ust. 1 i § 12 ust. 4 umowy kredytu nie określają w sposób jednoznaczny treści i wysokości świadczenia powodów jako kredytobiorców. Odwołują się bowiem do kursu waluty szwajcarskiej zawartego w tabeli kursowej ustalonej przez pozwanego bank, a w żadnym punkcie umowy, jak również regulaminu kredytowego, nie określono, na jakich zasadach, tj. w jaki dokładnie sposób i w oparciu o jakie kryteria, pozwany bank będzie ustalał treść swojej tabeli kursowej. Tym samym zakwestionowane postanowienia umowne nie pozwalały powodom ustalić, jak będzie kształtowała się wysokość ich zobowiązania do spłaty kredytu na skutek zastosowania klauzuli

waloryzacyjnej. Z kolei postanowienie zawarte w § 11 ust. 2 umowy kredytu dotyczy wprawdzie świadczenia głównego kredytobiorców, gdyż takim świadczeniem są w przypadku umowy kredytu odsetki kapitałowe, jednak także w przypadku tej klauzuli, świadczenie powodów polegające na zapłacie odsetek w zmienionej w stosunku do pierwotnej wysokości nie zostało określone w sposób jednoznaczny.

Według Sądu Okręgowego, zgodnie z art. 385¹ § 4 w zw. z art. 6 k.c. to na pozwanym banku spoczywał ciężar udowodnienia, że sporne postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, tj. że powodowie mieli rzeczywisty wpływ na treść tych postanowień (art. 385¹ § 3 k.c.). Pozwany nie przedstawił w tym zakresie żadnych dowodów. Sąd pierwszej instancji zauważył, że § 12 ust. 4 umowy uprawnia bank do określania wysokości kursu sprzedaży CHF bez żadnych ograniczeń, a przez to kształtuje obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco narusza ich interesy. Podkreślił, że z tych samych przyczyn za niedozwoloną należy uznać także klauzulę waloryzacyjną zawartą w § 7 ust. 1 umowy, która przewiduje przeliczenie kwoty kredytu na walutę szwajcarską według kursu kupna waluty szwajcarskiej z tabeli kursowej pozwanego banku z daty uruchomienia kredytu (tj. z chwili późniejszej niż zawarcie umowy kredytu). Także w tym przypadku umowa stron nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku, w szczególności nie przewiduje wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do średniego kursu rynkowego czy kursu ustalonego przez NBP.

Sąd pierwszej instancji wskazał również, że mechanizm waloryzacji kwoty kredytu udzielonego powodom przez pozwanego bank określał dopiero łącznie stosowane klauzule z § 7 ust. 1 oraz § 12 ust. 4 umowy. Postanowienia te nie zawierają jednak przejrzystego, zrozumiałego i jednoznacznego dla konsumenta opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu powodowie mogliby samodzielnie oszacować wielkość własnego zobowiązania, wyliczyć jaka będzie np. wysokość kolejnej miesięcznej raty, czy też dokonywać weryfikacji decyzji banku w tym zakresie. Pozwany w ten sposób przyznał sobie prawo do jednostronnego, niczym nieskrępowanego ustalania wysokości zadłużenia kredytobiorców, którzy z kolei zostali zobowiązani do bezwarunkowego podporządkowania się takim decyzjom,

co oznacza, że ma miejsce rażąca dysproporcja uprawnień kontraktowych stron na niekorzyść konsumentów, co w sposób oczywisty godzi w dobre obyczaje.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że klauzula zawarta w § 11 ust. 2 umowy nie zawierała odwołania do żadnego konkretnego kryterium stanowiącego podstawę do zmiany oprocentowania, gdyż nie precyzowała, do jakiej konkretnie stopy referencyjnej będzie się odwoływał pozwany bank. Tak sformułowana klauzula umowna jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., w szczególności dlatego, że daje ona pozwanemu bankowi prawo do w zasadzie dowolnego zmieniania stopy oprocentowania kredytu w oparciu o kryteria niesprecyzowane w umowie i nieweryfikowalne dla kredytobiorców będących konsumentami. Sąd pierwszej instancji zauważył, że treść § 11 ust. 2 i 3 umowy kredytu obowiązująca od 16 września 2010 r. pozwalała określić w sposób dokładny algorytm ustalenia wysokości oprocentowania kredytu (stawka LIBOR 3M dla CHF + 2,5% stałej marży banku) oraz tryb zmiany wysokości oprocentowania przez bank (§ 11 ust. 3 umowy). Niemniej jednak do 15 września 2010 r. włącznie § 11 ust. 2 umowy zawierał postanowienie abuzywne. Sąd pierwszej instancji wskazał, że wszystkie trzy zakwestionowane przez powodów klauzule umowne istotnie są klauzulami niedozwolonymi (przy czym § 11 ust. 2 umowy wyłącznie w brzmieniu obowiązującym do 15 września 2010 r.), i w efekcie klauzule te nie wiążą powodów.

Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa kredytu zawarta przez strony może obowiązywać nadal, po wyłączeniu z niej niedozwolonych postanowień, co w zakresie oprocentowania kredytu oznacza, że do daty podpisania przez strony aneksu z 16 września 2010 r. pozwany bank nie był uprawniony do zmiany wysokości oprocentowania kredytu (do tej daty obowiązywało zatem oprocentowanie kredytu wynikające z § 1 ust. 8 umowy, tj. 2,85% w stosunku rocznym do określonego w § 3 ust. 7 terminu przedstawienia bankowi odpisu KW z prawomocnie wpisaną hipoteką, tj. do 30 sierpnia 2006 r. oraz 1,85% w okresie późniejszym), natomiast od 16 września 2010 r. obowiązywało oprocentowanie kredytu wynikające z tej umowy, a ponadto pominięte zostają całkowicie postanowienia umowne dotyczące waloryzacji kwoty kredytu do waluty szwajcarskiej.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie ma podstaw prawnych do zastąpienia

klauzuli waloryzacyjnej, uznanej w niniejszej sprawie za abuzywną, inną klauzulą, odwołującą się np. do kursu średniego waluty szwajcarskiej ustalanego przez NBP. Tak jak nie istnieją podstawy prawne do tego, aby w odniesieniu do okresu do 15 września 2010 r. sąd w niniejszej sprawie miał samodzielnie ustalać adekwatną lub sprawiedliwą wysokość oprocentowania kredytu zaciągniętego przez powodów (w miejsce oprocentowania zmienianego w tym okresie na podstawie uznanej za abuzywną klauzuli z § 11 ust. 2 umowy), tak też nie ma podstaw prawnych do tego, aby w miejsce klauzuli waloryzacyjnej wynikającej z abuzywnych postanowień § 7 ust. 1 i § 12 ust. 4 umowy sąd samodzielnie konstruował klauzulę waloryzacyjną, tj. w szczególności ustalał, według jak określonego kursu waluty szwajcarskiej ta waloryzacja miałaby się odbywać.

Wysokość podlegającego uwzględnieniu roszczenia powodów Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości. Wskazał, że skoro wyżej przywołane klauzule umowne zastosowane przez pozwany bank są abuzywne, to z mocy art. 385¹ § 1 k.c. nie wiążą one powodów będących konsumentami. Strony pozostają więc – stosownie do art. 385¹ § 2 k.c. – związane w pozostałym zakresie zawartą umową kredytu. Przy przyjęciu takich założeń Sąd pierwszej instancji uznał, że za okres objęty pozwem powodowie nadpłacili na rzecz pozwanego 59 549,16 zł.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez obie strony.

Wyrokiem z 30 grudnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 94 456,36 zł, odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 34 445,80 zł za okres od 13 lutego 2017 r. do dnia zapłaty kwoty 94.456,36 zł, oddalił powództwo w pozostałej części, oddalił apelację powodów w pozostałej części, a apelację pozwanego w całości i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i uznał je za własne, a nadto w istotnej części podzielił przeprowadzoną przez ten Sąd ocenę prawną. Dotyczyło to uznania przez Sąd pierwszej instancji, że zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne oraz dotyczące oprocentowania kształtowały prawa

i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a nadto, iż są sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Analizując stan rzeczy zaistniały w niniejszej sprawie, Sąd Apelacyjny uwzględnił podniesiony przez powodów zarzut nieważności umowy kredytowej, z uwagi na zamieszczenie w niej postanowień § 11 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 i § 12 ust. 4, dotyczących wprowadzie świadczeń głównych stron, lecz które z racji swej niejednoznaczności stanowią klauzule abuzywne. Sąd drugiej instancji wskazał, że zawarte w § 11 ust. 2 umowy postanowienie dotyczące zmiany oprocentowania, odwołując się do niedookreślonych ekonomicznych parametrów o charakterze ogólnym, zostało skonstruowane w sposób pozwalający stronie pozwanej na dowolne i arbitralne decydowanie, kiedy zmienić stopę procentową i jak ukształtować jej wysokość. Prowadzi to do uznania, że bank zostawił sobie w tym zakresie nieskrępowaną dowolność, a skonstruowana przez niego umowa nie zawiera obligatoryjnych elementów. Już z tego tylko powodu regulację z § 11 ust. 2 umowy należy uznać za niejednoznaczną i dotkniętą brakiem przejrzystości, a w konsekwencji rażąco naruszającą interes konsumenta i sprzeczną z dobrymi obyczajami.

Sąd Apelacyjny zauważył, że dopiero aneks do umowy, podpisany przez strony 16 września 2010 r., wprowadził jednoznaczną regulację, ustalając wysokość zmiennej stopy procentowej jako stawkę bazową LIBOR 3M dla CHF, powiększoną o stałą marżę banku wynoszącą 2,5%. Jednoznaczne określenie oprocentowania i sposobu zmiany jego wysokości powinno zostać ustalone już w umowie o kredyt, a nie po ponad 4 latach w aneksie zmieniającym pierwotną treść umowy. Sąd odwoławczy podkreślił, że dla oceny, czy określona klauzula umowna jest abuzywna, nie mają żadnego znaczenia okoliczności zaistniałe w trakcie wykonywania umowy. Miarodajna jest chwila zawarcia umowy, co wynika z art. 385² k.c. Tym samym pozwany nie mógł uwolnić się od odpowiedzialności za stosowanie w umowie niedozwolonej klauzuli dotyczącej ustalania wysokości zmiennego oprocentowania, w drodze zawarcia z powodami aneksu.

Zdaniem Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że abuzywny charakter mają także dalsze klauzule spornej umowy, które określają

zasady indeksacji kredytu i poszczególnych rat, w których kredyt był spłacany, w oparciu o tabelę kursową banku, o czym stanowi § 7 ust. 1 oraz § 12 ust. 4 umowy. Sposób przeliczenia udzielonego powodom kredytu złotowego w kwocie 234 000 zł na walutę indeksacji regulował § 7 ust 1 umowy, stanowiący, że kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Na podstawie tego przeliczenia sporządzano harmonogram spłat określający w CHF wysokość poszczególnych rat kapitałowych i odsetkowych. Z kolei w dacie zapadalności danej raty wyrażonej w harmonogramie w CHF ustalano jej złotową równowartość przez przeliczenie według kursów sprzedaży walut określonego w tabeli kursowej Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50 (§ 12 ust 4 umowy).

Sąd Apelacyjny ocenił, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu, które wprowadzają ryzyko kursowe (ryzyko wymiany) przez mechanizm indeksacji, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron. Postanowienia § 7 ust. 1 i § 12 ust. 4 spornej umowy regulują bowiem podstawowe świadczenia kredytobiorców, charakteryzujące zawartą umowę kredytu indeksowanego. Sąd drugiej instancji wskazał, że wyeliminowanie zasad przeliczania kredytu złotowego na walutę obcą oraz spłaty rat wyrażonych w tej walucie, czyni niemożliwym wykonanie takiej umowy. Uznanie klauzul indeksacyjnych za świadczenie główne powoduje, że o ich uznaniu za abuzywne rozstrzyga to, czy zostały sformułowane przez bank w sposób jednoznaczny. Sąd Apelacyjny zauważył, że w kwestionowanych przez powodów postanowieniach umowy dotyczących waloryzacji, występuje odwołanie do tabeli kursowej Banku S.A., ale z umowy nie wynika, czym pozwany będzie się kierował i w jaki sposób będzie wyliczał wysokość kursów walut zamieszczanych w tej tabeli. Brak zasad ustalania jednego z podstawowych czynników rzutujących na rozmiar świadczenia głównego kredytobiorcy, i to praktycznie na wszystkich etapach realizacji umowy, skutkowało pozbawieniem kredytobiorców możliwości weryfikacji obciążających ich kwot. Skoro umowa nie zawiera właściwego wskazania parametrów ustalania wysokości kursów walut zamieszczonych w bankowej tabeli, to należy uznać, że podstawowy czynnik rzutujący na rozmiar świadczenia głównego kredytobiorcy nie był określony w sposób jasny, jednoznaczny i zrozumiały przez konsumenta oraz poddający się weryfikacji.

Sąd Apelacyjny uznał więc, że po wyeliminowaniu zakwestionowanych przez powodów klauzul określających główny przedmiot umowy kredytu nie jest możliwe dalsze utrzymanie umowy. Implikowało to konieczność uznania umowy za nieważną. Podstawę dochodzonego przez powodów roszczenia stanowił art. 410 w zw. z art. 405 k.c.

Sąd Apelacyjny nie podzielił podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania. Wskazał, że przedmiotem wzajemnych świadczeń w umowie wzajemnej nie mogą być świadczenia identyczne, jak to ma miejsce w umowie o kredyt. Skoro umowy o kredyt nie spełniają kryteriów z art. 487 § 2 k.c., brak możliwości uznania umowy o kredyt za umowę wzajemną wyklucza możliwość stosowania do nich art. 496 w zw. z art. 497 k.c.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części, tj. w pkt I.1, I.3.b i III. Zarzucił naruszenie: art. 321 § 1 w zw. z art. 193 § 3 i art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ k.p.c., art. 327¹ § 1 pkt 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym od 7 listopada 2019 r.), art. 385¹ § 1 k.c., art. 385¹ § 1 oraz art. 385² k.c., art. 58 § 1 w zw. z art. 385¹ § 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ k.c., art. 58 § 1 w zw. z art. 385¹ § 2, art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 Prawa bankowego w zw. z art. 353¹ k.c., art. 405 oraz art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 411 pkt 2 k.c. oraz art. 69 Prawa bankowego, art. 385¹ § 2, art. 58 § 1 oraz art. 5 k.c., art. 6 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz z art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, art. 358 § 2 k.c. w zw. z motywem 13. dyrektywy 93/13, art. 497 w zw. z art. 496 k.c. Na tej podstawie skarżący wnosił o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Powodowie wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie ma racji skarżący zarzucając naruszenie art. 321 § 1 w zw. z art. 193 § 3 i art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. przez wyrokowanie co do przedmiotu, który nie był objęty

skutecznie zgłoszonym żądaniem, tj. oparcie wyroku na zarzucie nieważności umowy, pomimo że roszczenie powodów dotyczące nieważności umowy – według skarżącego – nie zostało w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji skutecznie zgłoszone ani powodowie nie wskazali nieważności jako podstawy roszczenia w pozwie, a w toku postępowania nie rozszerzyli skutecznie powództwa o tę podstawę. Wbrew twierdzeniom pozwanego powodowie w piśmie procesowym z 17 maja 2018 r. oświadczyli, że przedmiotowa umowa kredytu może zostać uznana za nieważną, z uwagi na niespełnienie przez nią ustawowych wymogów określonych w art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, wobec braku możliwości precyzyjnego ustalenia wysokości zobowiązania pieniężnego kredytobiorcy, co znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego (s. 1-2). Powodowie nie zgłosili więc żądania ustalenia nieważności umowy (w trybie art. 189 k.p.c.), lecz rozszerzyli podstawę faktyczną żądania oraz domagali się przesłankowego dokonania takiego ustalenia w ramach rozpoznawanego roszczenia o zapłatę (zarzut nieważności umowy). W tej sytuacji, skoro Sąd Apelacyjny nie podzielił oceny prawnej Sądu pierwszej instancji co do skutków abuzywności zakwestionowanych przez powodów postanowień umowy, mógł je określić inaczej, tj. jako prowadzące do nieważności umowy.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 387 § 2¹ k.p.c., ewentualnie art. 327¹ § 1 pkt 1 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 387 § 2¹ k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym od 7 listopada 2019 r.), przez sporządzenie uzasadnienia, które uniemożliwia dokonanie prawidłowej kontroli kasacyjnej. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie potwierdza tego zarzutu. W szczególności – wbrew twierdzeniom skarżącego – Sąd Apelacyjny zaakceptował wskazany w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji okres, którego dotyczą rozliczenia (tj. od października 2008 r. do listopada 2016 r.), jak i podstawę prawną rozstrzygnięcia (tj. zwrot nienależnych świadczeń na podstawie art. 410 w zw. z art. 405 k.c., wobec stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c.).

Nietrafny jest też zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. przez nierozróżnienie postanowień umowy odnoszących się do dwóch osobnych, pod względem normatywnym, zakresów regulacji, tj. klauzuli ryzyka walutowego oraz klauzuli

spreadu walutowego. W aktualnym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej rozróżnia się abuzywność postanowień dotyczących kryteriów przeliczania waluty krajowej na walutę indeksacji (klauzule kursowe), od innych klauzul, których zastrzeżenie w umowie jest także równoznaczne z obciążeniem konsumenta ryzykiem walutowym, tj. negatywnymi następstwami deprecjacji waluty krajowej – tzw. klauzule ryzyka walutowego (zob. wyroki z 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Romaneasca SA; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank Nyrt. i in. v. Terez Ilyez i in.). Trybunał ten przyjmuje wprawdzie, że dyrektywa 93/13 wymaga jedynie usunięcia postanowienia niedozwolonego, a nie innego postanowienia, które nie jest niedozwolone, jednak usunięcie jedynie części klauzuli waloryzacyjnej może być dopuszczalne tylko wtedy, jeżeli wynika z niej zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umownych (zob. wyroki: z 7 sierpnia 2018 r., C-96/16 i C-94/17, Banco Santander SA i in. v. Mahamadou Dembie i in.; z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W. i R.W. v. Bank BPH S.A.). Tymczasem wskazane przez Sąd Apelacyjny klauzule nie kreują odrębnych zobowiązań umownych, są ze sobą ściśle powiązane i stanowią wspólnie elementy składające się na abuzywny mechanizm waloryzacyjny, co uzasadnia uznanie za abuzywne wszystkich klauzul tworzących ten mechanizm.

Nietrafny jest też zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 Prawa bankowego w zw. z art. 353¹ k.c. przez uznanie, że ustawowy wymóg wskazania w umowie warunków zmian oprocentowania kredytu jest jednoznaczny z wymogiem zamieszczenia w umowie matematycznej formuły zmiany oprocentowania, a także uznanie, iż z przepisów tych wynika, że określenie „warunków zmiany oprocentowania” stanowi *essentialia negotii* umowy kredytu. Co prawda bank nie ma obowiązku zamieszczenia w umowie matematycznej formuły zmiany oprocentowania, jednakże jest zobligowany do sformułowania postanowień umownych w sposób jasny, jednoznaczny i na tyle precyzyjny, aby konsument był w stanie na ich podstawie ustalić treść zawartej umowy i wynikających z niej zobowiązań swoich oraz banku. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają

charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. np. wyrok SN z 12 września 2024 r., II CSKP 189/24).

Nie ma racji skarżący zarzucając naruszenie art. 385¹ § 1 i art. 385² k.c. przez przyjęcie, że postanowienia umowy zawierające odniesienie do tabeli kursowej banku (określane łącznie jako klauzula *spreadu* walutowego) i postanowienia umowy wskazujące przesłanki zmian wysokości oprocentowania (klauzula zmiany oprocentowania) stanowią niedozwolone postanowienia umowne, podczas gdy – w jego ocenie – nie ma podstaw do uznania, iż kwestionowane postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszyły interes powodów wyłącznie z uwagi na hipotetyczne (choć nierzeczywiste) ryzyko, że bank będzie nadużywał prawa do ustalania kursu w tabeli kursowej i oprocentowania oraz będzie ustalał te wskaźniki całkowicie w oderwaniu od realiów rynkowych.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (art. 385² k.c.; zob. np. postanowienie SN z 11 kwietnia 2024 r., I CSK 1347/23). Ocenie podlega więc sama treść postanowienia umownego, a nie jego stosowanie na etapie wykonania umowy. Nie ma więc racji skarżący, że uznanie zakwestionowanych przez powodów postanowień umownych za abuzywne powinno nastąpić poprzez ich odniesienie do faktycznego sposobu wykonywania umowy przez bank, a nie przez pryzmat możliwości, jakie ich treść stwarzała dla pozwanego w zakresie jednostronnego, swobodnego kształtowania wysokości należności przysługujących mu od pozwanych. To, czy bank będzie korzystał z tych możliwości, jest prawnie irrelevantne dla dokonania tej oceny.

Nie może zostać uznany za trafny również zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ k.c. przez nieprzypisanie odpowiedniej doniosłości aneksowi dotyczącemu oprocentowania, zawartego na wniosek banku, w którym strony zgodnie wyraziły wolę zmiany formuły oprocentowania i wprowadzenie nowych zasad ustalania jego wysokości, w oparciu o ustalaną zewnętrznym stopę LIBOR 3M i stałą w całym okresie kredytowania marżę banku, co świadczy – według skarżącego – o usunięciu rzekomej abuzywności umowy w zakresie pierwotnie uzgodnionych zasad zmian oprocentowania. Jak wyjaśniono powyżej, oceny, czy postanowienie

umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Przedmiotowa umowa w dacie jej zawarcia, tj. 27 lutego 2006 r., zawierała abuzywne postanowienia w § 11 ust. 2 i 3. Ich treść została zmieniona aneksem dopiero od 16 września 2010 r. i wówczas ustała ich abuzywność. Sąd Apelacyjny dokonał takich właśnie ustaleń faktycznych, zasadnie przyjmując, że postanowienia te w chwili zawarcia przez strony umowy miały charakter niedozwolony. Późniejsze usunięcie abuzywności tych postanowień nie ma wpływu na ich ocenę w chwili zawarcia umowy.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 58 § 1 w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. przez przyjęcie, że umowa kredytu jest w całości nieważna z mocy prawa (lub w całości bezskuteczna) w związku z uznaniem niektórych jej postanowień za niedozwolone zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c., podczas gdy art. 385¹ § 2 k.c. stanowi, że strony są związane umową w pozostałym zakresie (tj. z wyłączeniem postanowienia uznanego za niedozwolone), a ponadto do orzeczenia nieważności konieczne jest oświadczenie konsumenta świadomego skutków nieważności (bezskuteczności).

W judykaturze wyjaśniono, że bez abuzywnych klauzul przeliczeniowych umowa kredytu indeksowanego nie może nadal obowiązywać, gdyż ich wyeliminowanie prowadzi do upadku klauzuli ryzyka walutowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, co jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze niż zamierzone przez strony, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Rzecz bowiem w tym, że bez postanowień określających sposób wyznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia złotych na franki szwajcarskie i na odwrót (bez uzupełnienia związanej z tym luki), klauzule przewidujące indeksację (ucieleśniające też ryzyko walutowe), w ogóle nie mogą wywrzeć skutku.

Jeżeli bez niedozwolonych postanowień umowa nie może obowiązywać – o czym decyduje ocena obiektywna – sąd może podjąć środki zaradcze zmierzające do utrzymania umowy tylko pod warunkiem (jest to jeden z warunków), że całkowity upadek umowy naraża konsumenta na „szczególnie niekorzystne

konsekwencje”, w świetle okoliczności istniejących w czasie sporu lub możliwych wówczas do przewidzenia, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta oraz z zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie w tym sensie, iż jeżeli sąd poinformował konsumenta w sposób obiektywny i wyczerpujący o skutkach prawnych oraz szczególnie szkodliwych skutkach ekonomicznych, jakie może mieć dla niego „unieważnienie” umowy, sąd ten nie może, po uwzględnieniu jego woli stwierdzenia nieważności umowy, sprzeciwić się zrzeczeniu się przez niego ochrony przyznanej im przez dyrektywę 93/13, a z drugiej strony sąd nie może chronić konsumenta przed upadkiem umowy, jeżeli ocenia, że nie naraża on go na szczególnie niekorzystne konsekwencje, choćby konsument domagał się tej ochrony (zob. np. postanowienie SN z 25 kwietnia 2024 r., I CSK 1583/23).

Nie ma racji również skarżący zarzucając naruszenie art. 58 § 1 w. zw. z art. 385¹ § 2 k.c. przez przyjęcie, że dla zweryfikowania, czy kredytobiorcy są świadomi skutków ewentualnego upadku umowy, wystarczy odebranie ogólnikowego i blankietowego oświadczenia o świadomości tych skutków. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że podczas rozprawy apelacyjnej powodowie złożyli oświadczenie, iż wyrażają zgodę na stwierdzenie nieważności umowy kredytowej i mają świadomość co do konsekwencji, tj. że nieważność umowy doprowadzi do wzajemnego zwrotu świadczeń (s. 27-28 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego). Oznacza, to że powodowie złożyli stosowne oświadczenie i mieli świadomość skutków prawnych uznania umowy za nieważną.

Nie jest zasadny także zarzut naruszenia art. 385¹ § 2, art. 58 § 1 oraz art. 5 k.c., art. 6 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz z art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej przez uwzględnienie powództwa pomimo faktu, że zgłoszone przez powodów roszczenie i oczekiwane sankcje powinny być uznane za nadużycie prawa podmiotowego, jako sankcje nadmierne i nieproporcjonalne do powagi naruszenia.

Przepisy art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku

znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, która to nieważność nie pociąga za sobą nieważności tej umowy w całości, zastąpić ten warunek przepisem dyspozytywnym prawa krajowego, a ponadto stoją na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę (zob. np. postanowienie SN z 3 kwietnia 2024 r., I CSK 2334/23). Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak).

Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez niestosowanie takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania rzeczonych warunków ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać „unieważnione”, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (zob. m.in. wyrok TSUE z 12 czerwca 2012 r., C-618/10, Banco Espanol de Crédito, pkt 69). Wobec braku krajowych przepisów prawa o charakterze dyspozytywnym, którymi można by uzupełnić lukę powstałą po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień umownych, Sąd Apelacyjny nie mógł uzupełnić łączącej strony umowy o kredyt odwołaniem do kursu NBP i na tej podstawie dokonać rozliczenia stron.

Nie można uwzględnić też zarzutu naruszenia art. 358 § 2 k.c. w zw. z motywem 13. dyrektywy 93/13 przez zanegowanie możliwości wykonania zobowiązania przy uwzględnieniu normy określającej wartość waluty obcej w wyniku zastosowania kursu średniego NBP, pomimo że wskazana norma dyspozytywna korzysta z domniemania uczciwości wynikającego z tego motywu dyrektywy. W judykaturze wyjaśniono, że możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym ma charakter wyjątkowy i jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki tak, że ten ostatni zostałby tym ukarany (zob. np. postanowienie SN z 26 marca 2024 r., I CSK 6863/22). Natomiast niedopuszczalne jest zastępowanie wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis prawa, w tym art. 385¹ i art. 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne (zob. np. postanowienie SN z 29 marca 2024 r., I CSK 2843/23). W razie eliminacji klauzul *spreadowych* zniesiony zostaje mechanizm indeksacji oraz różnic kursów walutowych, przez co dochodzi do zmiany charakteru głównego przedmiotu umowy i jej upadku. Tym samym nie ma podstaw do zastąpienia abuzywnych postanowień umowy jakimikolwiek innymi postanowieniami mogącymi wynikać z przepisów o charakterze dyspozytywnym (zob. postanowienie SN z 26 marca 2024 r., I CSK 780/23). Poza tym nie można nie zauważyć, że nawet gdyby doszło do wprowadzenia średniego kursu NBP dla franka szwajcarskiego, to zostałaby rozwiązana kwestia wyłącznie spreadu walutowego, natomiast kluczowa jest klauzula ryzyka kursowego, której takie działanie by nie wyeliminowało (zob. np. wyroki SN 12 września 2024 r., II CSKP 189/24, i z 19 grudnia 2024 r., II CSKP 243/24).

Nie ma racji skarżący zarzucając naruszenie art. 405 oraz art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 411 pkt 2 k.c. oraz art. 69 Prawa bankowego przez przyjęcie, że na skutek nieważności umowy kredytu powodowi przysługuje roszczenie o zwrot sumy

splaconych rat niezależnie od tego, czy spłacili oni kapitał kredytu wypłacony przy jego uruchomieniu, przy czym – zdaniem skarżącego – rozstrzygnięcie o skutkach nieważności umowy bazuje na błędnie pojmowanej „teorii dwóch kondykcji”, podczas gdy umowa kredytu nie jest umowa wzajemną. Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 497 w zw. z art. 496 k.c. przez przyjęcie, że prawo zatrzymania nie przysługuje w przypadku rozliczenia nieważności umowy kredytu z uwagi na to, że umowa kredytu nie jest umową wzajemną, podczas gdy brak wzajemności, z uwagi na fundamentalne znaczenie zobowiązania do zwrotu kapitału (*a minori ad maius*) – zdaniem skarżącego – nie może być uznany za argument przemawiający przeciwko dopuszczalności stosowania prawa zatrzymania w przypadku umowy o kredyt.

W uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron. Natomiast w uchwale składu 7 sędziów z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, Sąd Najwyższy stwierdził, że prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. Analogiczne stanowisko wyraził Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 grudnia 2023 r. (C-28/22, Syndyk masy upadłości Getin Noble Bank S.A.), wskazując, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczonoego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu

upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1935 ze zm.).

Ewa Stefańska

Tomasz Szanciło

Kamil Zaradkiewicz

agkw

[a.ł]